

GAZETA KRAŚNOBRÓDZKA



Rok VII Nr 1/23 Krasnobród 28.02.1997r. nk. 50 cena 0,70zł

„NOWY“ DOM

Wraz z nowym rokiem 1997 na terenie naszej gminy pojawiła się nowa instytucja. Otóż 1 stycznia br. Powstał Dom Pomocy Społecznej w Majdanie Wielkim. Wcześniej była to Filia Domu Pomocy Społecznej w Krasnobrodzie.

Decyzją Wojewody Zamojskiego od 1 lutego br. obowiązki dyrektora Domu Pomocy Społecznej w Majdanie Wielkim sprawuje p.

Jerzy Chojnowski.

Dyrektor nowo powstałej placówki jest osobą nieznaną w krasnobrodzkim środowisku, ale w opiece społecznej pracuje już od 7 lat. Był m. in. Dyrektorem Domu Pomocy Społecznej w Teodorówce, a ostatnio zastępcą Dyrektora Wojewódzkiego Zespołu Opieki Społecznej.

W domu Pomocy Społecznej w Majdanie Wielkim przebywa obecnie 33 mieszkańców. Są to mężczyźni w różnym wieku. Mieszkają w pokojach jedno i wieloosobowych. Mają zapewnioną pełną opiekę medyczną, łącznie z rehabilitacją. W tym celu jedno z pomieszczeń zaadaptowano na salę ćwiczeń, zakupiono odpowiedni sprzęt. W miarę potrzeby mieszkańcy wysyłani są na turnusy rehabilitacyjne.

Mieszkańcy mają też stworzone dogodne warunki do spędzania wolnego czasu. Mogą słuchać radia, oglądać telewizję, czytać prasę i książki, ćwiczyć w zależności od własnych chęci i zainteresowań.

Dużym zainteresowaniem cieszy się dział terapii zajęciowej, gdzie pod opieką instruktora mieszkańcy mają możliwość wykazania się swoimi zdolnościami plastycznymi.

Pewnym utrudnieniem w organizacji i prowadzeniu Domu stanowi brak odpowiedniego zaplecza gospodarczego. DPS w Majdanie Wielkim nie ma na razie odpowiednio przystosowanej i wyposażonej kuchni, w której

można przygotować całodzienne wyżywienie dla mieszkańców. W związku z tym gotowe posiłki wykupowane są w stołówce DPS w Krasnobrodzie i przywożone do Majdany.

Tak pokrótce przedstawia się sytuacja DPS w Majdanie Wielkim w drugim miesiącu istnienia. A jakie są plany na przyszłość?

-Już w tym roku - powiedział dyrektor Jerzy Chojnowski - rozpoczynamy rozbudowę. Dom będzie zamieszkiwać 100 mieszkańców. Rozbudowa obejmie zarówno pomieszczenia mieszkalne jak i zaplecze techniczne (kuchnia, pralnia, kotłownia itp.)

W planach budowy uwzględniono bardzo ważną rzecz, jaką jest ekologia.

ciąg dalszy na str. 7.



WIEŚCI Z GMINY

Jak zapewniają zgodnie Dyrektor Rzeszowskiego Przedsiębiorstwa Robót Inżynierskich oraz Prezes ZDI - czyli wykonawca oraz inwestor zastępczy oczyszczalni ścieków w Krasnobrodzie - terminy zostaną dotrzymane i rozruch technologiczny oczyszczalni winien nastąpić na przełomie maja i czerwca br. Realizacja całości inwestycji jest jednakże częściowo zagrożona ze względu na brak środków na jej zakończenie. Brakuje - bagatelka - około 1500 tys. złotych tj. 15 miliardów starych złotych.

Decyzją Zarządu Miasta i Gminy Krasnobród w drugiej połowie lutego br. przeniesiono Bibliotekę Publiczną z pomieszczeń CUK do budynku Szkoły Podstawowej w Krasnobrodzie. Od 3 marca br. czytelnicy będą już mogli korzystać ze zbiorów bibliotecznych. Biblioteka będzie czynna od poniedziałku do piątku w godz. 9⁰⁰ - 17⁰⁰. Zapraszamy.

27 lutego br. odbyła się XXV Sesja Rady Miasta i Gminy Krasnobród. Przedmiotem obrad było m. in. podjęcie uchwał w sprawach:

1. likwidacji Szkoły Filialnej w Dominikówce,
2. ustaleniu planu sieci publicznych szkół podstawowych z terenu Miasta i Gminy Krasnobród oraz określenia granic ich obwodów w roku szkolnym 1997/98,
3. nadania Statutu Zespołowi Szkół pod nazwą „Szkoła Podstawowa im. 25 Pułku Ułanów Wielkopolskich w Krasnobrodzie”,
4. zmiany ceny wody pobieranej z wodociągów wiejskich.

Jak poinformował na sesji dyr. F. Dąbrowski ZGK w Hutkach ma problemy z inkasowaniem należności za wodę. Przeprowadzono analizę różnic pomiędzy ilością wpompowanej wody i opłatami wyegzekwowanymi od jej odbiorców. Okazuje się, że występują ogromne ubytki. I tak:

Krasnobród 25% ubytków, Majdan Wielki 30%, Stara Huta 46%, Wólka Husińska 17%, Zielone 8%, Hutków 35%, Szur 6%.

W ubytki wliczone zostały także pobory wody przez osoby uchylające się od płacenia. Znaczną część ubytków stanowi kradzież wody. Niektórzy gospodarze zimą wpuszczali wodę z wodociągów do studni.

28 lutego br. rozpoczyna się w Szkole Podstawowej w Krasnobrodzie wizytacja prowadzona przez Kuratorium Oświaty.

18 i 19 lutego br. w Ośrodku Wypoczynkowym Cementowni „Chełm” w Krasnobrodzie odbyło się spotkanie zorganizowane przez Zamojski Sejmik Samorządowy, na którym przedstawiciele samorządów województwa zamojskiego rozmawiali o planowaniu przestrzennym.

zebrała: M. Czaplą

PISMO SAMORZĄDU TERYTORIALNEGO

GAZETA
G KRASNOBRODZKA



Kwartalnik, Pismo Samorządu Terytorialnego w Krasnobrodzie
 Wydawca: Centrum Upowszechniania Kultury w Krasnobrodzie
 Skład redakcji: Julian Derkacz, Marianna Olszewska, Sabina Zdonek, Mariola Czaplą, Sławomir Radliński.
 Adres redakcji: CUK, ul. 3-go Maja 18, 22-440 Krasnobród, tel. 75-23

Zastrzegamy sobie prawo skracania i adiacji tekstów oraz zmiany ich tytułów.
 Nie zwracamy materiałów nie zamówionych. Przedruk dozwolony za podaniem źródła.

Reforma oświaty

Na Sesji Rady Miasta i Gminy Krasnobród w dniu 27.02.97r. dominowały problemy oświatowe. Jak zapewne wszyscy Czytelnicy już wiedzą, od 1 stycznia ubiegłego roku szkolnictwo podstawowe zostało oddane pod zarząd gminom. Obiecywano przedtem, że szkoły zostaną oddłużone, a subwencje rządowe wystarczą na funkcjonowanie szkół.

Prawda okazała się nie tak różowa. Wprawdzie nie musieliśmy spłacać zadłużenia szkół, ale subwencja właściwie wykraczała niewiele ponad płace nauczycieli. Szkoły zaś - na skutek oszczędności rządowych czynionych na oświacie przez wiele lat - nie były remontowane, nie zaopatrywano ich w pomoce naukowe, „odchudzono” wszelkie zajęcia nadobowiązkowe.

Nauczanie języka zachodnioeuropejskiego mogło się odbywać albo za odpłatnością rodziców, albo dzięki dotacjom gminy.

Dyrektorzy poszczególnych szkół jak mogli, tak łatali dziury nie tylko w przerośni, ale i dosłownie, mobilizując do pracy rodziców, znajomych i kogo się tylko dało.

Zarządowi naszej gminy - tak jak i innym - przybyło nowe zadanie i to nie lada jakie: sprawić, by zbyt krótka kołdra wszystkich ogrzała.

Szczęśliwie jeden rok minął i wbrew „proroczym” przypuszczeniom niektórych krasnobrodzkich malkontentów oświata się nie „zawaliła”

Już w ubiegłym roku dokonano połączenia szkoły z przedszkolem w Krasnobrodzie, a także zmieniono ogrzewanie z węglowego na gazowe. Inwestycja kosztowała niemało, ale - jak twierdzi dyr. A. Kałuża - w rezultacie opłaciło się. W szkole tej zimy było ciepło, a ogrzewanie kosztowało znacznie taniej.

Także w ubiegłym roku Zarząd Gminy przymierzał się do likwidacji szkoły w Dominikanówce, a jeszcze wcześniej podchodziło do tego tematu Kuratorium Oświaty i Wychowania w Zamościu. Niestety bezskutecznie. Mieszkańcy Dominikanówki

konsekwentnie trwali na stanowisku, że szkoła w Dominikanówce musi istnieć.

Doskonale rozumiem mieszkańców tej wsi, walczących o utrzymanie szkoły.

Trzeba jednakże widzieć także drugą stronę medalu. Szkoła w Dominikanówce jest najkosztowniejszą szkołą w gminie nawet po przeprowadzeniu pewnych zmian wprowadzających oszczędności.

Biorąc pod uwagę, że jest to filia Szkoły Podstawowej w Krasnobrodzie i że dzieci z klas IV - VIII już od lat uczą się w tej szkole, postanowiono dowozić do Krasnobrodu 13 dzieci z klas początkowych (tyle dzieci uczęszczałoby w przyszłym roku do szkoły w Dominikanówce), a także zatrudnić pracujących tam pedagogów.

Decyzja likwidacji szkoły w Dominikanówce zapadła po uzgodnieniu z KOiW w Zamościu oraz po rozmowie z mieszkańcami Dominikanówki - rodzicami dzieci, którzy to rodzice oczywiście wciąż obstają przy utrzymaniu szkoły.

Uchwała o likwidacji szkoły, która zapadła na lutowej sesji, podyktowana została jednakże nie tyle względami ekonomicznymi, ile dobrem dzieci.

Ktoś tu może się oburzyć i powiedzieć, że rodzice sami najlepiej wiedzą, co dla ich dzieci jest dobre.

Nie jest moim zamiarem obrażanie rodziców z Dominikanówki, którzy - wierzę w to - pragną dobra swoich dzieci. Jednakże miłość rodzicielska bywa czasem krótkowzroczna, a ponadto jeszcze nie wszyscy zdają sobie sprawę z zachodzących w Polsce przemian i konieczności przygotowania się do życia w nowej rzeczywistości.

Od wielu lat mówi się o wyrównywaniu szans dla dzieci, ale tylko mówi się. Dziś w naszej gminie próbuje się to choć w minimalnym stopniu realizować.

ZŁOTE WESELE

Dnia 30 stycznia 1997r. odbył się zorganizowany przez miejscowy Urząd Stanu Cywilnego Jubileusz Długoletniego Pożycia Małżeńskiego dla 14 par z terenu gminy Krasnobród.

Obchody jubileuszu rozpoczęto mszą św. koncelebrowaną przez proboszcza parafii Krasnobród ks. Prałata Romana Marszalca, byłego wikariusza naszej parafii ks. Grzegorza Chabrosa, ojca Grzegorza oraz ks. dr Krzysztofa Guzowskiego, który odprawił mszę św. w intencji swoich rodziców.

We mszy św. w intencji Złotych Jubilatów wzięli również udział: Wojewoda Zamojski Stanisław Rapa, Z-ca Burmistrza Ryszard Szkultin oraz licznie zgromadzone rodziny tych, którzy ponad 50 lat temu stanęli na ślubnym kobiercu.



Dalsza część uroczystości miała miejsce w Szkole Podstawowej w Krasnobrodzie. Już na progu powitał Jubilatów i gości uroczysty marsz w wykonaniu Kapeli Krasnobrodzkiej. Kierownik USC w Krasnobrodzie p. Alicja Parkitny zwracając się do Jubilatów powiedziała m. in.: „... Dziękuję Wam za wszystko czego dokonaliście w życiu. Za waszą miłość, ofiarność, zrozumienie wielkich celów małżeństwa, dobre wychowanie dzieci i nocę przy nich nieprzespane, za przykład życia, za cierpienia, łzy, radości, za każdy siwy włos na waszej skroni”.

Szczególny moment wzruszenia przeżyli Jubilaci w chwili, gdy składali sobie podziękowania za wspólnie spędzone pół wieku.

Zgodność długoletniego pożycia małżeńskiego doceniony został także przez władze państwowe dowodem czego jest przyznanie przez Prezydenta RP Złotym Jubilatom specjalnych odznaczeń.



Medale za Długoletnie Pożycie Małżeńskie 12 parom (2 pary nie przybyły na uroczystość) z terenu naszej gminy wręczył Wojewoda Zamojski Stanisław Rapa.

Po akcie dekoracji Jubilatów życzenia złożyli Wojewoda Zamojski i ks. Prałat Roman Marszalec. Do życzeń przyłączył się również ks. Krzysztof Guzowski, który przy akompaniamencie muzycznym recytował swoje utwory poetyckie.



Były też wiersze i piosenki w wykonaniu dzieci, występowały w większości wnuki jubilatów.

Z-ca Burmistrza Ryszard Szkultin lampką szampana wznosił toast za dostojnych Jubilatów, którymi byli:

ciąg dalszy na str. 5.

ZŁOTE WESELE

Ciąg dalszy ze str. 4.

1. *Stanisława i Franciszek Kawalowie* z Majdanu Małego
2. *Marianna i Franciszek Szpyrowie* z Majdanu Wielkiego
3. *Katarzyna i Michał Gancarzowie* ze Starej Huty
4. *Bogumiła i Bolesław Kołtunowie* z Nowej Wsi
5. *Helena i Władysław Lisowie* z Majdanu Wielkiego
6. *Joanna i Józef Gałanowie* z Grabnika
7. *Władysława i Stanisław Dąbrowscy* z Zielonego
8. *Stanisława i Hieronim Roczkowscy* z Krasnobrodu
9. *Regina i Jan Guzowscy* z Krasnobrodu
10. *Zofia i Bronisław Budzyńscy* z Zielonego
11. *Bronisława i Jan Gmyzowie* z Hutek
12. *Helena i Władysław Czerniakowie* z Hutkowa
13. *Genowefa i Stanisław Józwicki* z Huciska
14. *Feliksa i Antoni Kurantowicz* z Krasnobrodu.

Jako ciekawostkę dodam, iż na uroczystości z okazji Złotych Godów byli także brylantowi jubilaci (60 rocznica ślubu) państwo *Władysława i Jan Kusiakowie* z Hutek.



Po toaście był słodki poczęstunek i czas na rozmowy, wspomnienia, a nawet tańce. Dla Złotych i Brylantowych Jubilatów, a także licznych gości śpiewał zespół „Wójtowianki” i przygrywała Kapela Krasnobrodzka. Pozostaje tylko życzyć Jubilatom dalszych wspólnych lat w zdrowiu, radości i miłości.

M. Czapla

PO KSIĄŻKI DO SZKOŁY

W ostatnim czasie, przykrym zaskoczeniem dla ogółu czytelników w Krasnobrodzie było przeniesienie Gminnej Biblioteki Publicznej do budynku Szkoły Podstawowej.

Ze względu na dużą odległość od centrum Krasnobrodu utrudnione zostało korzystanie z biblioteki, w szczególności przez ludzi starszych (emerytów).

Dotychczasowe usytuowanie biblioteki w budynku CUK było bardzo korzystne dla wszystkich mieszkańców Krasnobrodu i gminy oraz przyjeżdżających wczasowiczów.

Mamy nadzieję, że przeniesienie biblioteki do szkoły jest tylko chwilowe, a miejscowe władze, mając na uwadze dobro mieszkańców i prestiż miasta Krasnobród - obiekt kulturalno-oświatowy jakim jest Biblioteka Publiczna zechcą usytuować ponownie w centrum Krasnobrodu.

Stała czytelniczka

Z. Mazur

KONFRONTACJE TANECZNE

Centrum Upowszechniania Kultury w Krasnobrodzie już po raz czwarty jest organizatorem Wojewódzkich Konfrontacji Formacji Tanecznych. W bieżącym roku odbędą się one 20 kwietnia w Szkole Podstawowej w Krasnobrodzie.

Impreza ta cieszy się dużym zainteresowaniem, zarówno uczestników, jak i widzów. W roku ubiegłym w Konfrontacjach wzięło udział 185 osób tańczących w 18-stu formacjach z województwa zamojskiego.

Mamy nadzieję, iż w roku bieżącym będzie podobnie.

CUK w Krasnobrodzie, mając na uwadze trudną sytuację finansową placówki, zaprasza do sponsorowania IV Wojewódzkich Konfrontacji Formacji Tanecznych Krasnobród '97. W zamian za wsparcie imprezy, w dowolnej formie gwarantujemy reklamę sponsora podczas trwania Konfrontacji oraz umieszczenie nazwy firmy na planszach i plakatach informujących o imprezie. Z góry dziękujemy za zyczliwość i wsparcie.

Organizatorzy

Reforma oświaty

ciąg dalszy ze str. 3.

Na jednej z sesji w ubiegłym roku powołana została przy Radzie Miasta i Gminy Krasnobród Komisja Oświaty, Kultury i Sportu, która spróbowała wypracować założenia polityki oświatowej dla naszej gminy na przyszłe lata.

Założono, że w gminie Krasnobród będą w przyszłości działały trzy szkoły wiodące w: Kaczórkach, Majdanie Wielkim i Krasnobrodzie.

Likwidacja małych szkółek pozwoli na skierowanie większych środków na wyposażenie szkół wiodących, stworzenie dzieciom lepszych warunków kształcenia.

Reforma ta wymaga wielu wysiłków na rzecz stworzenia bazy, zapewnienia możliwości bezpiecznego dotarcia dzieci do szkół (dowożenie) i wielu innych zmian.

Nie jest to łatwe i nie nastąpi nagle, ale winno się do tego dążyć.

Małe szkolki z klasami łączonymi w klasach najmłodszych nie służą dobrze dzieciom. Nauka w klasach łączonych polega na tym, że nauczyciel tylko połowę czasu z 45-minutowej lekcji poświęca każdej klasie, drugą zaś połowę lekcji przeznaczają na samodzielną pracę dzieci.

Niech jednakże ktoś mądry powie: jaką samodzielną pracę umysłową może wykonać 7-10-letnie dziecko?

Pewnie, że nauczyciele jakoś sobie radzą z organizowaniem takiej lekcji. Jest to jednak ogromny wysiłek nauczyciela i niewielka korzyść dla dzieci. Wiadomo ponadto, że rozpoczęcie nauki w szkole wiąże się dla dziecka z dużym stresem. Musi odnaleźć się w nowym otoczeniu, wśród rówieśników. Dzieci ze szkół filialnych przeżywają ten stres dwukrotnie: pierwszy raz, gdy idą do szkoły w swojej miejscowości, a drugi raz, gdy idą do kl. IV i zmieniają szkołę.

Ten drugi stres - śmiem twierdzić - jest bardziej okrutny dla dziecka. W dodatku często okazuje się, że różnice w poziomie wiedzy między dziećmi ze szkoły w Krasnobrodzie i tymi z Wólki czy Dominikanówki są zbyt duże. I nie jest to wcale winą nauczycieli

pracujących w szkołach filialnych.

A marzy się krasnobrodzkim radnym i nauczycielom, by w naszych szkołach dzieci mogły się uczyć języków obcych już od najmłodszych klas - nawet zerowych. By istniały w szkołach koła zainteresowań, koła przedmiotowe, zespoły wyrównania wiedzy dla najslabszych. By dzieci miały dostęp do komputerów, rozwijały swoje zainteresowania, miały warunki do uprawiania sportu, dostęp do sal gimnastycznych.

By wreszcie dziecko mogło spokojnie w świetlicy pod okiem opiekuna odrabiać lekcje. By zjadło obiad w szkolnej stołówce. Te wszystkie marzenia mogą się stać rzeczywistością tylko za sprawą dwu warunków:

1. sypną się rządowe pieniądze na oświatę - bo gmina jest raczej biedna;
2. przeprowadzi się reformę oświaty w gminie zaproponowaną przez Komisję Oświaty, Kultury i Sportu przy Radzie Miasta i Gminy.

Biorąc na zdrowy rozum trudno liczyć na hojność władz RP. Zostaje nam więc tylko ta druga możliwość. Musimy stworzyć naszym dzieciom warunki do zdobywania takiej wiedzy, która pozwoli im w przyszłości konkurować o dostęp do szkół średnich lub wyższych z dziećmi ze szkół miejskich, by ich szanse nie były mniejsze, by nie „odpadały w przedbiegach”. To winniśmy zrozumieć wszyscy, a zwłaszcza radni tej czy też następnej kadencji.

Kto nie idzie do przodu, lecz drepcze w miejscu, ten w rezultacie pozostaje w tyle.

A tego przecież nie chcemy.

M. Olszewska

CZY TELNIKU!!!

Masz ciekawy pomysł, interesujący temat, nurtujący Cię problem - NAPISZ. Postaramy się wydać Twój artykuł na łamach „Gazety Krasnobrodzkiej:

Zapraszamy do dyskusji.

Redakcja

SPORT

Zacznijmy ten sportowy rok „na wesoło”. Jak co roku (na początku kalendarzowego a w połowie piłkarskiego - przyp. R.S.) meczem inauguracyjnym rozgrywki będzie budżet Miasta i Gminy Krasnobród, który gromadzi może nie najliczniejszą widownię (plus sympatycy i ciekawscy), ale na której „piłkarzach” w tym dniu ciąży duża odpowiedzialność.

Stawka „meczu” bardzo wysoka - puchar budżetu na plus; „piłka” bardzo droga - kilkanaście milionów złotych; „piłkarze” i „kapitan zespołu” znani od paru lat (czytaj: od początku kadencji Rady). Jedyna niewiadoma to wynik tego meczu w odniesieniu do zagadnień dotacyjnych na funkcjonowanie na przyzwoitym poziomie drużyny „A” klasowej w naszym mieście. Wśród widzów będą piłkarze - amatorzy, którzy będą nie tyle obserwować „piłkarzy” co „piłkę”, która być może co jakiś czas opuści „pole gry” i wpadnie w ręce piłkarza - amatora - kibica, który uszczknie z niej kawałeczek skórki (czytaj: pieniędzy) na funkcjonowanie drużyny. Ten przewidywany „pobyt piłki” w rękach amatorów to zaplanowane 15.000 złotych. Jeśli będzie krótszy - mniej. Jeśli „piłkę” przejmą „prawdziwi piłkarze” w tej drużynie (których dostrzegam niewielu - przyp. R.S.) i przytrzymają, może być więcej. Logiczny zatem wniosek, że ta drużyna nie jest monolitem, może zdarzyć się nieciekawy okres gry dla zainteresowanej widowni, obojętne tylko nie było bramki samobójczej. Najlepszy byłby przyzwoity remis. Przynosi on dużo emocji, ale ostatecznie wszyscy schodzą do szatni zadowoleni z dobrze wykonanej pracy. Mam nadzieję, że uda mi się otrzymać akredytację na w/w spotkanie jako korespondent „Gazety Krasnobrodzkiej” i przekaże relację czytelnikom.

Ciąg dalszy na str. 9.

„NOWY” DOM

dalszy ciąg ze str. 1.

Stad też m. in. ekologiczna gazowa kotłownia, ekologiczne, (gazowe i parowe) urządzenia kuchenne.

Dalsze plany dyr. J. Chojnowskiego (już po rozbudowie) to stworzenie warsztatów pracy chronionej o różnej działalności. Chodzi o to, aby zapewnić mieszkańcom domu (są to mężczyźni w różnym wieku) warunki do kontynuowania wcześniej wykonywanych zawodów, do robienia czegoś pożytecznego, co zajęłoby choć część ich wolnego czasu. W warsztatach tych mogliby pracować także mężczyźni z terenu gminy Krasnobród.

Byłaby to nowa forma terapii, która - co jest bardzo istotne - integrowałaby mieszkańców domu ze środowiskiem, w którym przyszło im żyć.

Zanim jednak dojdzie do realizacji tych i innych planów pozostaje życzyć mieszkańcom, aby już teraz w domu Pomocy Społecznej w Majdanie Wielkim żyło się jak w domu rodzinnym.

M. Czapla

OD REDAKCJI

Informujemy, iż kolejny numer „Gazety Krasnobrodzkiej” ukaże się 30.05.1997r.

----- * -----

„Gazetę Krasnobrodzką” można kupić w Centrum Upowszechniania Kultury, Bibliotece.

----- * -----

Zapraszamy do reklamowania swoich zakładów, firm, przedsiębiorstw oraz prowadzonej przez Państwa działalności w „Gazecie Krasnobrodzkiej”.

----- * -----

Prosimy o uwagi i pomysły związane z wydawaniem „Gazety Krasnobrodzkiej”.

XXI Turniej Sztuki Recytatorskiej im. Bolesława Leśmiana

Centrum Upowszechniania Kultury w Krasnobrodzie jest organizatorem gminnych eliminacji XXI Turnieju Sztuki Recytatorskiej im. Bolesława Leśmiana. Celem turnieju jest m. in. Popularyzacja poezji Bolesława Leśmiana, upowszechnianie twórczości poetów zamojskich i inspirowanie młodzieży do twórczości literackiej.

Recytatorzy występują w 4 kategoriach wiekowych. Trzy kategorie (A,B,C) to uczniowie szkół podstawowych, a czwarta (D) to uczniowie szkół ponadpodstawowych i młodzież nie ucząca się.

Uczniów szkół podstawowych prosimy o zgłaszanie swojego udziału w turnieju do nauczycieli polonistów. W marcu bowiem będą organizowane eliminacje szkolne. Dopiero zwycięzcy tego etapu kwalifikują się do eliminacji gminnych.

Natomiast uczniów szkół ponadpodstawowych prosimy o zgłaszanie chęci udziału w konkursie bezpośrednio do organizatora eliminacji gminnych, które odbędą się na początku kwietnia br. O dokładnym terminie przeglądu gminnego powiadomimy zainteresowanych w późniejszym czasie.

Laureaci etapu gminnego biorą udział w przeglądzie rejonowym. Finał Turnieju Sztuki Recytatorskiej im. Bolesława Leśmiana odbędzie się 16 czerwca br. w Wojewódzkim Domu Kultury w Zamościu.

Szczegółowych informacji udziela Centrum Upowszechniania Kultury w Krasnobrodzie, tel. 75-23.

Życzymy twórczej pracy i dobrej zabawy.

Organizatorzy

I Konkurs Recytatorski Poezji Religijnej Krasnobród '97

Parafia rzymsko-katolicka pw. Nawiedzenia Najświętszej Marii Panny w Krasnobrodzie przy współudziale parafii i szkół podstawowych z dekanatu Krasnobród organizuje I Konkurs Recytatorski Poezji Religijnej Krasnobród '97.

W konkursie mogą uczestniczyć uczniowie klas IV-VIII szkół podstawowych.

Warunkiem wzięcia udziału jest przygotowanie dwu wierszy:

1. wiersz o tematyce maryjnej,
2. utwór własny lub wiersz o tematyce religijnej.

Eliminacje parafialno-szkolne konkursu będą odbywały się do 30 kwietnia br. w szkołach lub parafiach dekanatu Krasnobród. Natomiast eliminacje dekanalne i finał konkursu odbędzie się 17 maja br. (sobota) w Sanktuarium Maryjnym w Krasnobrodzie, tel. 72-12, 70-98. Zapraszamy do wzięcia udziału.

KRONIKA KULTURALNA

26 stycznia 1997r. w Centrum Upowszechniania Kultury w Krasnobrodzie odbył się Wieczór Kolęd, w którym wystąpił zespół śpiewaczy „Wójtowianki” i Kapela Krasnobrodzka.

9 lutego 1997r. w Centrum Upowszechniania Kultury w Krasnobrodzie odbyła się zabawa choinkowa zorganizowana przez Orkiestrę Dętą dla zespołów śpiewaczych KGW ze Starej Huty, Malewsczyczyny i Wólki Husińskiej.

11 lutego br. z okazji Światowego Dnia Chorych w Domu Pomocy Społecznej w Krasnobrodzie odbył się koncert zespołu „Wójtowianki” i Kapeli Krasnobrodzkiej.

ciąg dalszy ze str. 7.

SPORT

Tyle w pierwszej odsłonie sportowo - „na wesoło”. Druga dotyczy szeroko rozumianego sponsoringu. W poprzednim artykule dziękowałem tym nielicznym. Potencjalny sponsor musi umieć oddzielić osobę występującą w czyimś imieniu od sprawy (jej przedmiotu, czego dotyczy). Jest rzeczą żenującą w niektórych przypadkach prosić o pomoc. Mam jednak cichą nadzieję, że ci potencjalni sponsorzy - darczyńcy bardziej przyjaźnie spojrzą na nasze piłkarstwo, niż bohater poniższego krótkiego dialogu, który im wszystkim na starcie nowego roku dedykuję.

Otóż przychodzi biedny piłkarz do sponsora.

- Sponsor, ja mam trudne pytanie.
- Pytaj.
- Co może zrobić biedny piłkarz, kiedy brakuje mu pieniędzy na uprawianie piłki nożnej?

Sponsor dał mu kilka złotych.

Po upływie pewnego czasu piłkarz wraca:

- Sponsor, ja mam trudne pytanie.
- Czy to jest to samo pytanie, co wtedy?
- Tak.
- No to ja Ci przecież dałem odpowiedź.

Dwa wątki sportowo - „na wesoło” rozpoczęły ten rok. Z informacji bardzo istotnych pragnę poinformować czytelników, że w roku bieżącym nastąpiła zmiana na stanowisku trenera drużyny „IGROS” Krasnobród. Funkcję tą objął ponownie Kol. Kazimierz Mielniczek. Więcej na ten temat, o planach trenera w wywiadzie z w/w w następnym numerze „GK”.

Piłkarską rundę rewanżową Wiosna 97 rozpoczyna „IGROS” - o ile aura będzie sprzyjająca - w dniu 6 kwietnia 1997r. (niedziela) meczem z liderem kl. „A” WRZOSEM Szyszków jako gospodarz (więcej o rundzie rewanżowej w następnym numerze „GK” w związku z oficjalnym komunikatem OZPN w Zamościu.

Z kronikarskiego obowiązku przypomnę

tylko czytelnikom, że „IGROS” rozpoczyna rewanże jako drużyna zajmująca ostatnie miejsce w tabeli, z zadaniem jak podkreśla trener podstawowym - utrzymania się w klasie wojewódzkiej „A”. Wyprzedzając wywiad: „IGROS” intensywnie trenuje (4 razy w tygodniu plus niedzielne sparingi). Zadanie trudne, ale nie nierealne. Stąd apel już teraz o kulturalny doping i nie tylko. Dla koneserów tabel podaję tabelę kl. Woj. „A” po rundzie jesiennej - sezon 96/97:

1. Wrzos	37	63 : 20
2. Roztok	28	32 : 18
3. Korona	27	41 : 17
4. Orkan	26	34 : 24
5. Kresy	24	29 : 23
6. Orion	21	24 : 35
7. Andoria	20	38 : 31
8. Grom	18	24 : 24
9. Drewmet	17	27 : 22
10. Społem	12	19 : 24
11. Huczwa	12	20 : 42
12. Relax	7	19 : 41
13. Alwa	4	17 : 37
14. Igros	4	18 : 47

Z wyrazami szacunku
Sławomir Radliński

NAGRODA MINISTRA

Zespół „Wójtowianki” i Kapela Krasnobrodzka zostały laureatami Wojewódzkiego Przeglądu Zespołów Śpiewaczych i otrzymali Nagrodę Ministra w wysokości 1500 zł, tj. 15 milionów starych zł. Pieniądze zostaną przeznaczone na uzupełnienie strojów.

Gratulujemy!!!

WIOSNA, WIOSNA...

Jaszczurkę kto na wiosnę
obaczy, zaraz szczęścia
spodziewać się raczy.

Na wiosnę, gdy kwitnie
kwiecie, mało jedz,
nie hulaj w lecie.

Po niepogodnej zimie piękna
wiosna chodzi.

Rozliczne kwiatki wiosna
rodzi, w kłosianym lato
wieńcu chodzi..

Z wiosną nadzieje rosną.

Suchy marzec, mokry maj,
będzie żyto jako gaj.

Na świętego Macieja,
prędziej wiosny nadzieja.

Wiosna i lato wdzięczne by
były, gdyby podatki ludzi
nie gnębiły.

Wczesne kaczki z żurawiami
znaki wiosny z ciepłami.

Łaska pańska, kobiet pogoda,
rzeczy tak zmienne
jak w marcu pogoda.

Kto sieje groch w marcu,
gotuje go w garncu;
kto w maju, w jaju.

Nie lubi wiosna chmurnego
marca i dziewczę młode
siwego starca.

Jakoby też rok bez wiosny
mieć chcieli, którzy chcą, żeby
młodzi nie szaleli .

Wesołych
Świąt Wielkanocnych,
smacznego jajka
oraz mokrego
„Śmigusa Dyngusa”

życzy Redakcja

